

Roman Bartnicki

Tekst Mt 10, 17-18 jako wyraz polemiki z judaizmem i uniwersalizmu redaktora Ewangelii Mateusza

Studia Theologica Varsaviensia 23/2, 143-149

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROMAN BARTNICKI

**TEKST Mt 10, 17—18 JAKO WYRAZ POLEMIKI
Z JUDAIZMEM I UNIWERSALIZMU
REDAKTORA EWANGELII MATEUSZA**

Tekst pochodzi z drugiej mowy Ewangelii Mateusza. Wiadomo, że ostatni redaktor tej Ewangelii korzystał ze źródeł, które przeredagował. Włączony do Ewangelii judeochrześcijański materiał jest różnorodny i spełnia różne funkcje. Czasem został bez żadnych zmian wkomponowany w dzieło Mateusza, ewentualnie został skorygowany przez inne miejsca. Niekiedy został świadomie przejęty do Ewangelii dla określonych celów teologicznych i przez kontekst na nowo zinterpretowany. Niejednokrotnie zgadzał się z tendencją Mateusza; w takim wypadku mógł być przez niego uwypuklony, poszerzony, zaakceptowany. Przez odpowiednie zmiany, uzupełnienia, inne rozłożenie akcentów redaktor nadał własne oblicze tekstowi, dzięki czemu w pełni może być on uważany za twórcę, kompozytora swego dzieła.

Analiza literacka prowadzi do wniosku, że w Mt 10, 17—18 z tradycji pochodzi myśl o wydawaniu trybunałom, cierpieniach zadawanych w synagogach i ciągnięciu przed namiestników i królów z powodu Jezusa, a także wezwanie do czujności. Redakcji Mateusza trzeba przypisać sposób sformułowania wezwania do czujności, dodanie rzeczownika „ludzie”, dodanie zaimka „autôn” („swych”) przy rzeczowniku „synagogach”, sprecyzowanie, że prześladowania będą polegały na bicowaniu, wzmianka o poganach.

Nasuwa się pytanie, jakie jest znaczenie redakcyjnych uzupełnień Mateusza.

Termin „ludzie” w Mt 10, 17 może odnosić się do Żydów,¹

¹ Tak uważa np. P. Bonnard, *L'Évangile selon saint Matthieu (Commentaire du Nouveau Testament 1)*, Paris 1963., s. 148.

lub do ludzi w ogóle (Żydów i pogan).² Ma on tutaj wydzwięk pejoratywny.³ Można wykazać, że Mateusz odnosi ten termin do „niechrześcijan”, do „adresatów Ewangelii”, do „nieprzyjaciół”, do „ulubieńców Boga”.⁴ Wydaje się, że w Mt 10, 17 termin „ludzie” odnosi się przede wszystkim do Żydów. Wskazuje na to najbliższy kontekst: to „ludzie”, czyli Żydzi będą wydawać uczniów żydowskim trybunałom, biczować w synagogach, prowadzić do pogańskich namiestników i królów. Można wprawdzie uważać początek wiersza Mt 10, 17 za ostrzeżenie przed wszystkimi, którzy będą prześladować uczniów i takiego sensu nie można całkowicie wykluczyć, ale najbliższy kontekst wskazuje przede wszystkim na Żydów, jako na ludzi przed którymi ostrzega Mateusz.

To właśnie ci „ludzie”, czyli Żydzi będą wydawać uczniów trybunałom i torturować w „swych” synagogach. Spójnik „kai” — „i” ma tu charakter wyjaśniający:⁵ akty przemocy wobec uczniów będą miały miejsce w synagogach, które posiadały salę przeznaczoną do takich celów. Tradycyjna chłosta żydowska polegała na uderzeniach kijem, których nie powinno być więcej niż czterdzieści (Pwt 25, 2). Pod wpływem zwyczajów rzymskich kij zastąpiono batem lub różgą (por. 2 Kor 11, 25; Dz 16, 22). Przy synagodze zatrudniony był „hazzan”, który wykonywał wyroki, m.in. biczował.⁶

Przy rzeczowniku „synagogach” Mateusz umieścił zaimek „autōn” — „swych”. Biczowanie będzie miało miejsce w „ich” synagogach. Mateusz mówi często o „ich” lub „waszych” synagogach (Mt 4, 23; 9, 35; 10, 17; 12, 9; 13, 54; 23, 34; jedynie w Mt 6, 2. 5 i 23, 6 synagogi są wspomniane bez zaimka). Już G. D. Kilpatrick zwrócił uwagę na to, że jest to charakterystyczną cechą Mateusza.⁷ W pozostałych Ewange-

² Tak uważa np. M. Vidal, *Apostolado y persecución. Un tema de parenesis cristiana aplicado al apóstol (Mt 10, 17—33)*, „Pentecostés” 6 (1968) s. 311 przypis 3.

³ Por. J. Jeremias, „*anthrōpos*”, TWNT 1, s. 365; J. Schniewind, *Das Evangelium nach Matthäus (Das Neue Testament Deutsch 2)*, Göttingen 1964¹¹, s. 130; I. Goma Civit, *El Evangelio segun San Mateo, (Comentario al Nuevo Testamento 3)*, Marid 1966, s. 539.

⁴ M. Vidal, *art. cyt.*, s. 311, przypis 3.

⁵ Por. P. Bonnard, *dz. cyt.*, s. 148.

⁶ Por. H. L. Strack — P. Billerbeck, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, München 1978⁷, t. I, s. 577; t. III, s. 527—530.

⁷ G. D. Kilpatrick, *The Origins of the Gospel according to St. Matthew*, Oxford 1946, s. 110.

liach zjawisko to występuje tylko w trzech tekstach (Mk 1, 23. 39; Łk 4, 15), z tym, że nie wszystkie kodeksy w tych tekstach mają zaimek „autōn”.

Dla Mateusza „synagogi” są synagogami żydowskimi. Jego Kościół nie bierze już udziału w kulcie synagogałnym, skoro nie uważa synagog za swoje. G. D. Kilpatrick twierdził, że dla judeochrześcijan stało się niemożliwym uczestniczenie w kulcie synagogałnym z chwilą włączenia do 18 błogosławieństw wezwania skierowanego przeciwko chrześcijanom: „i niech chrześcijanie i heretycy zostaną poniżeni i niech nie zostaną wpisani pomiędzy sprawiedliwych” (tzw. „birkat ham-minim”), co stało się około r. 85.⁸

Mateusz pisał Ewangelię dla Kościoła broniącego się przeciwko synagodze. Teksty z wyrażeniem „ich synagogi” świadczą o tym, że jego Kościół nie brał już udziału w kulcie synagogałnym, ale egzegeci dyskutują, czy należał on jeszcze do judaizmu, czy nastąpiła już całkowita separacja. Także sekty judaistyczne były przecież odrębnymi wspólnotami, a jednak nie pociągnęło to za sobą definitywnego, formalnego ich wyłączenia ze strony oficjalnego judaizmu. Przykładem niepewności w tym względzie są poglądy G. Bornkamm'a, który dwukrotnie zmieniał swe stanowisko. Najpierw uważał, że Kościół Mateusza był jeszcze powiązany z judaizmem („noch in Verband des Judentums”),⁹ później złagodził swój pogląd twierdząc, że pozostawał z nim w bliskich stosunkach („in enger Beziehung zu”),¹⁰ a wreszcie doszedł do przekonania, że był już od niego oddzielony („geschieden”).¹¹

Reprezentantem opinii, że Kościół Mateusza był jeszcze powiązany z judaizmem jest zwłaszcza R. Hummel. Uważa on, że Kościół Mateusza stał w opozycji do judaizmu: obrzezanie i misja wśród pogan nie były już dlań problemem, chrześcijanie nie uczestniczyli już w kulcie żydowskim. Jednak jurysdykcja judaizmu rozciągała się wciąż na judeochrześcijan, którzy nie zostali jeszcze wykluczeni z synagogi. Świad-

⁸ Tamże, s. 109.

⁹ G. Bornkamm, *Matthäus als Interpret der Herrenworte*, „TLZ” 79 (1954) s. 341—346.

¹⁰ G. Bornkamm, *Der Auferstandene und der Irdische*, Mt. 28, 16—20, w: *Zeit und Geschichte. Dankesgabe an R. Bultmann*, Tübingen 1964, s. 171—191.

¹¹ G. Bornkamm, *Die Binde- und Lösegewalt in der Kirche des Matthäus*, w: *Die Zeit Jesu*. Fest. H. Schlier, wyd. G. Bornkamm — K. Rahner, Freiburg 1970, s. 93—107.

czyć ma o tym brak takiej wzmianki w logiach o prześladowaniach. Mateusz mówi o prześladowaniach (Mt 5, 10. 11. 12. 44; 10, 23; 23, 34), urąganiach (5, 11), oszczerstwach (5, 11), biczowaniu (10, 17; 23, 24), biciu (21, 35), wydawaniu (10, 17. 19. 21; 24, 9—10), zabijaniu (10, 21: 23; 23, 34; 24, 9; por. 21, 35. 38. 39), krzyżowaniu (23, 34), nienawiści (10, 22), ale nigdzie nie mówi o wykluczeniu chrześcijan z synagogi. Gminy Janowe są z synagogi wyłączone (J 9, 22; 12, 42; 16, 2). Kościół Mateusza ma już własną dyscyplinę, swoje nabożeństwa i zgromadzenia, własną tradycję prawną, ale zewnętrznie związki z judaizmem nie zostały jeszcze zerwane.¹²

Natomiast tezę o całkowitym zerwaniu Kościoła Mateusza z synagogą najobszerniej uzasadnił D. R. A. Hare. Uważa on, że rozdział nie był spowodowany (lub nie było to główną przyczyną) prześladowaniami ani dodaniem formuły „birkat hamminim”. Niezależnie od przyczyn pozostaje faktem, że Mateusz i jego wspólnota patrzą na judaizm z pozycji obserwatorów pozostających na zewnątrz synagogi. Na poparcie swej tezy wysuwa on dwa zasadnicze argumenty. Po pierwsze, odwołuje się do znanego już faktu, że o ile kontekst wyraźnie nie wskazuje na synagogę jako na należącą do hipokrytów (co ma miejsce w Mt 6, 2. 5; 23, 6. 34), Mateusz dodaje do rzeczownika „synagoga” zaimek „autōn” (4, 23; 9, 35; 10, 17; 12, 9; 13, 54). Marek umieszcza „autōn” po synagogach dwa razy (Mk 1, 23. 39); Łukasz na 15 miejsc w których mówi o synagogach, tylko raz dodaje „autōn”. Fakt ten może sugerować, że o ile dla Łukasza synagoga była zawsze obcą instytucją, to dla Mateusza stała się obcą.¹³ Drugi argument oparty jest na redakcyjnym dodatku Mateusza do przypowieści o przewrotnych rolnikach (Mt 21, 43). Ukazuje ona stosunek Mateusza i jego Kościoła do Izraela. W Ewangelii Marka przypowieść — w której winnica symbolizuje Izraela (por. Iz 5, 7) — oskarża tylko religijnych przywódców. Natomiast Mateusz oskarża cały naród. Dla Mateusza winnica nie jest symbolem Izraela, lecz królestwa Bożego. Królestwo to było

¹² R. Hummel, *Die Auseinandersetzung zwischen Kirche und Judentum im Matthäusevangelium*, München 1966, s. 28—33. Podobne stanowisko zajął W. D. Davies, *The Setting of the Sermon on the Mount*, Cambridge 1964, s. 332.

¹³ D. R. A. Hare, *The Theme of Jewish Persecution of Christians in the Gospel according to St. Matthew* (SNTSMS) 6) Cambridge 1967, s. 104 ns.

udziałem Izraela, ale teraz zostało zabrane Izraelowi i „dane narodowi, który wyda jego owoce”. Mateusz stwierdza w ten sposób, że odrzucenie Izraela jest ostateczne i definitywne, a taki pogląd na Izrael byłby niemożliwy dla judeochrześcijan pozostających jeszcze w łączności z żydowską synagogą.¹⁴

Trzeba przyznać, że argumenty za separacją Kościoła Mateusza od synagogi mają dużą siłę dowodową. Nawet jednak niezależnie od tego, czy całkowita separacja była już faktem, ostrzeżenie z Mt 10, 17 jest wyrazem polemiki Mateusza z judaizmem, który zagrażał Kościołowi i go przesładował.

Natomiast formuła „na świadectwo im i poganom” (10, 18) jest przejawem uniwersalistycznego nastawienia Mateusza. Do pochodzącej z tradycji formuły „na świadectwo im” Mateusz dodał „i poganom”. Zaimiek „im” musiał Mateusz rozumieć w sensie „Żydom”. Na to wskazuje dodanie słów „i poganom”; gdyby zaimiek „im” oznaczał namiestników i królów¹⁵ niepotrzebny byłby ten dodatek.

H. Strathmann omawiając znaczenie terminu „martyrion” wychodzi od stwierdzenia, że w przeciwieństwie do rzeczownika „martyria” nie wyraża on przede wszystkim aktu składania świadectwa (czynności świadczenia), lecz samo świadectwo rozumiane jako dowód.¹⁶ Możliwe są dwa sensy formuły „na świadectwo im”: świadectwo przeciwko nim lub świadectwo na ich korzyść.¹⁷ H. Strathmann uważa, że w Mt 10, 18, podobnie jak w innych synoptycznych tekstach, for-

¹⁴ *Tamże*, s. 151—153. W tym miejscu D. R. A. Hare przeciwstawia się stanowczo tezie W. Trillinga i twierdzi, że nie ma żadnego prawdziwego Izraela, wiernego Izraela, czy nowego Izraela, który kontrastowałby z fałszywym, niewiernym, czy starym Izraelem. Królestwo Boże zostało przeniesione od Izraela do innego, nieizraelskiego narodu. J. P. Meier, *Law and History in Matthew's Gospel* (Analecta Biblica 71), Rome 1976, s. 12 stwierdza, że za całkowitym oddzieleniem się Kościoła Mateusza od synagogi opowiedzieli się: G. D. Kilpatrick, G. Strecker, W. Trilling, E. Haenchen, R. Martin, K. Stendahl, A. Kretzer, E. Schweizer, J. Lange, A. Sand, H. Frankemölle.

¹⁵ Tak uważał H. J. Holtzmann, *Die Synoptiker* (Hand-Commentar zum Neuen Testament 1), Tübingen 1901³, s. 234 ns. — Podobnie M. G. Goulder, *Midrash and Lection in Matthew*, London 1977², s. 347.

¹⁶ H. Strathmann, „martyr”, *TWNT* 4, s. 508.

¹⁷ Por. V. Taylor, *The Gospel according to St. Mark*, Hong Kong 1980², s. 507; I. Goma Civit, *dz. cyt.*, s. 445.

muła użyta jest w pierwszym obciążającym znaczeniu: świadectwo to ma na celu ukazanie winy Żydów i pogan.¹⁸

Jednak już w Septuagincie wyrażenie to występowało zarówno w pozytywnym jak i negatywnym znaczeniu, w zależności od kontekstu.¹⁹ W jakim sensie używa go Mateusz?

Najbardziej oczywisty jest sens tego wyrażenia w Mt 24, 14: „A ta ewangelia o królestwie będzie głoszona po całej ziemi, na świadectwo wszystkim narodom”. Na pozytywny wydźwięk „świadectwa” wskazuje tu porównanie z paralelnym tekstem Mk 13, 10 oraz kontekst wypowiedzi. Wyrażenie Marka „wszystkim narodom” jest u Mateusza wzmocnione i rozszerzone: „po całej ziemi, na świadectwo wszystkim narodom”. Wszystkie narody powinny usłyszeć Ewangelię o królestwie. Mt 24, 14 jest też paralełą do Mt 28, 19. Ewangelia będzie głoszona nie na świadectwo przeciwko narodom, lecz na świadectwo dla narodów, by stawały się uczniami Jezusa.

Inny tekst — Mt 8, 4 — pochodzi z perykopy o uzdrowieniu trędowatego, który powinien pokazać się kapłanowi i złożyć ofiarę „na świadectwo dla nich”. W tym wypadku wyrażenie „na świadectwo dla nich” trzeba rozumieć w tym sensie, że powinna się okazać wobec kapłanów wierność Jezusa Prawu (co byłoby ilustracją do tezy Mt 5, 17) albo, że uzdrowienie powinno być zademonstrowane ludziom. W obydwu przypadkach chodzi o świadectwo w pozytywnym, potwierdzającym znaczeniu.²⁰

W negatywnym, obciążającym znaczeniu użyte jest to wyrażenie w Mk 6, 11 i Łk 9, 5, ale w tekście paralelnym Mt 10, 14 zostało ono opuszczone.

Fakty te świadczą o tym, że Mateusz ma tendencję do używania wyrażenia „na świadectwo im” w znaczeniu pozytywnym. Dlatego chociaż w Mt 10, 18 jego sens nie jest oczywisty, można przypuszczać, że użyte jest również w tym znaczeniu; tym bardziej że nie ma żadnych racji, które skłaniałyby do przyjmowania sensu negatywnego.

Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z uniwersalistycznym nastawieniem Mateusza. Prześladowania będą okazją do

¹⁸ H. Strathmann, *art. cyt.* s. 509. Podobnie W. Marxsen, *Der Evangelist Markus. Studien zur Redaktionsgeschichte des Evangeliums* (FRLANT 67), Göttingen 1959², s. 138.

¹⁹ Wykazuje to W. Trilling, *Das wahre Israel. Studien zur Theologie des Matthäus-Evangeliums* (Erfurter Theologische Studien 7), Leipzig 1975³, s. 129 ns.

²⁰ Por. W. Trilling, *tamże*.

rozprzestrzeniania się Ewangelii. Ta idea najwyraźniej wyrażona w Mt 10, 18, zawarta jest również w tekstach Mt 10, 23. 26—27. 32—33. Prześladowanie spowoduje ucieczkę uczniów do innych miast, które będą miały okazję usłyszeć Ewangelię (Mt 10, 23). Również do nieprzyjaciół dotrze „świadcstwo” prześladowanych (Mt 10, 18). Cierpiąc „z powodu” Jezusa (Mt 10, 18, 22a) Jego uczniowie dopomogą dotrzeć nauce Pana do Żydów i pogan, czyli do wszystkich ludzi. Dochodzi tu do głosu uniwersalizm wyrażony najpełniej w zakończeniu Ewangelii: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (28, 19).²¹

Reasumując ten krótki artykuł należy stwierdzić, że wypowiedź o prześladowaniach była dla Mateusza okazją do wyrażenia polemicznego stanowiska wobec judaizmu, co dochodzi do głosu także w innych miejscach tej Ewangelii. Natomiast dodanie do formuły „na świadectwo im” (10, 18) słów „i poganom” jest przejawem uniwersalistycznego nastawienia Mateusza, dostrzegalnego znowu w tej Ewangelii.

Le texte de l'Évangile selon Mathieu (Mat. 10, 17—18) comme expression d'une polémique du rédacteur de l'Évangile selon Mathieu avec le judaïsme

Résumé

L'analyse des éléments relatés dans Mat. 10, 17—18 nous conduit à la conclusion que la description des persécutions fut pour Mathieu l'occasion d'exprimer son attitude polémique envers le judaïsme, ce qui ressort aussi dans les autres parties de cette Évangile.

En revanche l'addition à la formule „pour servir de témoignage à eux” (10, 18) des paroles „et aux païens” est l'indice de l'orientation universelle de Mathieu, perceptible aussi dans l'ensemble de son Évangile.

R. Bartnicki

²¹ D. R. A. Hare, *dz. cyt.*, s. 147 ns. twierdzi, że „panta ta ethnē” z Mt 28, 19 nie oznacza „wszystkich narodów” (łącznie z Żydami), lecz „wszystkich pogan” (z wyłączeniem Żydów) i tekst ten świadczy o tym, że Kościół Mateusza zrezygnował zupełnie z pracy misyjnej wśród Żydów. Wydaje się, że jest to zbyt daleko idący wniosek.